

TZW. DOCHODZENIE UPROSZCZONE W POLSKIM PROCESIE KARNYM

MAŁGORZATA ŻBIKOWSKA

Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247)¹ zasadniczo zmieniła model postępowania karnego – tak postępowania przygotowawczego, jak i postępowania jurysdykcyjnego. Dążenie do wzmocnienia zasady kontrydiktoryjności przed sądem pierwszej instancji, polegającej na walce równouprawnionych stron procesowych przed niezależnym, niezawisłym i bezstronnym sądem, jako biernym arbitrem, zasadniczo (przynajmniej w teorii) nieangażującym się w zakres prowadzonego postępowania dowodowego (zob. znowelizowany przepis art. 167 k.p.k.²) powoduje, iż to na stronach tego postępowania ciążyć będą liczne obowiązki dowodowe³, zmierzające bądź do udowodnienia danej osobie winy (w przypadku oskarżyciela), bądź do udowodnienia niewinności (w przypadku oskarżonego i jego obrońcy – tzw. materialny ciężar dowodu). Skoro zasada kontrydiktoryjności i zasada bezpośredniości wymagają, aby istota postępowania dowodowego ujawniała się najpełniej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, to oznacza to, że zakres przeprowadzonego w postępowaniu przygotowawczym postępowania dowodowego winien zostać ograniczony do niezbędnego minimum. Na tym też właśnie

¹ Nowelizacja weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r.

² Zgodnie z treścią tego przepisu prawnego w postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez prezesa sądu, przewodniczącego lub sąd. W razie niestawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, a także w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadza sąd w granicach tezy dowodowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu (§ 1). W innym postępowaniu przed sądem niż wymienione w § 1 oraz w postępowaniu przygotowawczym dowody przeprowadzane są przez organ procesowy prowadzący postępowanie. Nie wyłącza to prawa do zgłoszenia wniosku dowodowego przez stronę (§ 2).

³ Więcej w przedmiocie zakresu prowadzonego postępowania dowodowego na rozprawie głównej patrz: J. Zagrodnik, *Kontrydiktoryjność jako wyznacznik formy procesu karnego (rozważania na tle zmiany modelu rozprawy głównej w nowelizacji wrześniowej)*, „Palestra” 2014 nr 11–12, s. 20 i n.; A. Bojańczyk, *Artykuł 167 k.p.k.: czy rzeczywiście podstawa dla nowego, kontrydiktoryjnego modelu postępowania?*, „Palestra” 2014 nr 7–8, s. 222 i n.

polegać ma teoretyczna zmiana modelu postępowania przygotowawczego, w którym to jednak stadium procesowym ustawodawca przewidział, w porównaniu do innych stadiów postępowania, niewiele zmian⁴. Istotą tych zmian jest dążenie do skrócenia czasu trwania postępowania przygotowawczego oraz odformalizowania dokonywanych w nim czynności procesowych, a w tym przede wszystkim czynności dowodowych⁵. Skrócenie czasu trwania postępowania przygotowawczego oraz przerzucenie ciężaru dowodzenia zasadniczo do postępowania sądowego, w rezultacie ma się przyczynić do skrócenia całego postępowania karnego.

Powyżej wskazana kwestia związana z ograniczeniem postępowania dowodowego wynika już z treści znowelizowanego przepisu art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k., zgodnie z którym celem postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia ich przed sądem. Dla przypomnienia należy wskazać, że dotychczasowe brzmienie przytoczonego przepisu prawnego było następujące: „celem postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu”. Zmiana kształtu wskazanego przepisu prawnego ma w założeniu znaczenie nie tylko teoretyczne. Wręcz przeciwnie, niesie ona za sobą doniosłe praktyczne konsekwencje oraz stanowi centrum zmian modelowych postępowania przygotowawczego. Przy czym należy zaznaczyć, że już na tle dawnego stanu prawnego w postępowaniu przygotowawczym, organy procesowe nie były zobowiązane do prowadzenia tego postępowania wszechstronnie⁶. Brak konieczności wszechstronnego prowadzenia postępowania

⁴ Stosunkowo niewielka ilość zmian wśród przepisów dotyczących postępowania przygotowawczego, w porównaniu do przepisów regulujących kwestię postępowania sądowego, nie świadczy wcale o tym, że model tego postępowania zmienia się nieznacznie. Otóż biorąc pod uwagę wszystkie te zmiany (także zmiany części ogólnej k.p.k., które mają zastosowanie w postępowaniu przygotowawczym) należy zauważyć, że model postępowania przygotowawczego zmienia się (teoretycznie) w sposób bardzo poważny, wymagający zmiany myślenia i odmiennego procedowania organów postępowania przygotowawczego (zwłaszcza zmiany myślenia prokuratorów). Jednakże to, czy organy procesowe będą potrafiły podjąć takim zmianom jest zgoła innym zagadnieniem, należącym do praktyki organów ścigania. Na marginesie należy zaznaczyć, iż teoretyczne zmiany k.p.k. powinny iść w parze z poważnymi zmianami organizacyjnymi (ustrojowymi) prokuratury. W literaturze przedmiotu można spotkać się z poglądem, że brak gruntownego przemodelowania postępowania przygotowawczego utrudni faktyczną realizację zasady kontradyktoryjności. Tak: R.A. Stefański, *O nieadekwatności projektowanych zmian w zakresie postępowania przygotowawczego do proponowanego modelu rozprawy głównej* [w:] P. Wiliński (red.) *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa: Wolters Kluwer bussines, 2013, s. 225 i n.

⁵ Preferencje ustawodawcy w zakresie odformalizowania czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym można zaobserwować w związku z nową regulacją prawną dotyczącą utrwalania czynności dowodowych w śledztwie powierzonym (zob. znowelizowany przepis art. 311 k.p.k.).

⁶ Obowiązek wszechstronnego prowadzenia postępowania przygotowawczego przewidziany był w ustawie karnoprocesowej z 1969 r., a także przez pewien czas w obowiązującym k.p.k. z 1997 r. w przepisie art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. Choć wskazany przepis prawny w obowiązującym k.p.k. zmienił się aż czterokrotnie, to jednak w praktyce organów ścigania – ze względu na kształt innych przepisów prawnych – dowody w postępowaniu przygotowawczym były gromadzone w pełnym zakresie (a zatem wszechstronnie). Zmiany dokonane nowelizacją z dnia 1 lipca 2015 r. pozwalają żywić nadzieję na nieco inne podejście do wskazanego tematu, chociaż, jak to zostanie wskazane poniżej, pewne regulacje karnoprocesowe przeczą (a przynajmniej nie współgrają) ze zmienionym w przepisie art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. celem postępowania przygotowawczego.

przygotowawczego upoważnia organy procesowe do zbierania tylko i wyłącznie tylu dowodów, ile wystarczy do wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania (np. jego umorzenia). O kompletności materiału dowodowego, który w założeniu oskarżyciela publicznego ma stanowić podstawę do wniesienia aktu oskarżenia, decyduje sam oskarżyciel, biorąc pod uwagę subiektywne przesłanki, a także jednocześnie ponosząc odpowiedzialność za wniesienie takiego aktu oskarżenia⁷. Nie odnosi się to wyłącznie do zbierania dowodów, ale także do ich zabezpieczania i utrwalania. Doniosłość zmiany określonej w znowelizowanym przepisie art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. przejawia się zatem w tym, że oskarżyciel publiczny nie zbiera już dowodów dla sądu, ale zbiera i zabezpiecza dowody dla poparcia swojego oskarżenia przed sądem. To, że oskarżyciel publiczny nie zbiera już dowodów dla sądu, zwalnia sąd z obowiązku przeprowadzania i korzystania z tych dowodów (a zatem z dowodów zgromadzonych na etapie postępowania przygotowawczego) z „dobrodrojeństwem inwentarza”⁸ oraz ich kontrolowania z perspektywy zupełności, kompletności i koherentności oraz opierania na nich wyroku (założenie to nie dotyczy jednak tzw. trybów konsensualnych, o czym będzie mowa dalej). „Jedynie wyjątkowo, w sytuacji kiedy przeprowadzenie dowodu przed sądem nie będzie możliwe – zebrane i utrwalone w postępowaniu przygotowawczym dowody «wykorzystywane będą przez sąd jako podstawa ustalania faktów sprawy». Chodziło więc zdaniem Twórców ustawy, przede wszystkim o dowody z natury swojej «niepowtarzalne», albo ślady (w tym pamięciowe, ulegające zacieraniu z biegiem czasu”⁹. Rezygnacja z takiego modelu postępowania sądowego, który polega na opieraniu przez sąd rozstrzygnięcia na protokołach sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym, z założenia wzmacniać ma także zasadę bezpośredniości przed sądem pierwszej instancji.

Dodatkowo, w świetle zmian Kodeksu postępowania karnego, to oskarżyciel publiczny będzie dysponentem aktu oskarżenia, a jego władza nad „bytem” tej skargi będzie wkraczała głęboko w postępowanie sądowe. Takie władztwo wypływa już z treści znowelizowanego przepisu art. 14 § 2 k.p.k., zgodnie z którym oskarżyciel publiczny może cofnąć akt oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W toku przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji cofnięcie aktu oskarżenia dopuszczalne jest jedynie za zgodą oskarżonego. Ponowne wniesienie aktu oskarżenia przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn jest

⁷ O zmianie roli procesowej oskarżyciela publicznego po nowelizacji k.p.k. pisał J. Skorupka w: *Zasada prawdy materialnej w noweli Kodeksu postępowania karnego opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego* [w:] P. Karda, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo Prawa i Prawo Karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom II, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2012, s. 1750.

⁸ O zakresie gromadzonego na etapie postępowania przygotowawczego materiału dowodowego oraz jego wpływu na wydawane przez sąd rozstrzygnięcie pisali już P. Kruszyński i M. Zbrojewska. Autorzy wskazywali: „Trzeba wyrazić nadzieję, że system wprowadzony przez art. 311 k.p.k., art. 334 § 3 k.p.k. i art. 391 k.p.k. rzeczywiście pozwoli na całkowite odejście od aberracyjnego, dysfunkcyjnego modelu modelu sowieckiego i zerwie raz na zawsze z absurdalną praktyką odczytywania przez sąd na rozprawie pełnych protokołów z postępowania przygotowawczego oraz opierania na treści tych protokołów wyroku”. Tak: P. Kruszyński, M. Zbrojewska, *Nowy model postępowania karego ukształtowany nowelą do k.p.k. z 27 września 2013 r.*, „Palestra” 2014 nr 1–2, s. 55 i n.

⁹ C. Kulesza, *Rola prokuratora w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014 nr 4, s. 11.

niedopuszczalne. Pomijając w tym miejscu rozważania nad charakterem i znaczeniem przepisu art. 14 § 2 k.p.k.¹⁰ należy tylko wskazać, że cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego (za zgodą lub bez wymaganej zgody oskarżonego) będzie obligowało sąd do umorzenia postępowania. Powyższa zmiana zwiększa także odpowiedzialność oskarżyciela publicznego za treść wniesionej skargi. Kształt tych zmian wskazuje zatem jasno, że w postępowaniu przygotowawczym oskarżyciel publiczny winien gromadzić tylko i wyłącznie tyle dowodów, ile będzie wystarczające do tego by wnieść akt oskarżenia do sądu (lub w inny sposób zakończyć postępowanie przygotowawcze). Aby przy tym wzmocnić odpowiedzialność oskarżyciela publicznego za skierowane wobec innej osoby oskarżenie, przywołaną już nowelizacją Kodeksu postępowania karnego, uchylono instytucję zwrotu sprawy do postępowania przygotowawczego (dotychczasowy przepis art. 345 k.p.k., art. 339 § 3 pkt 4 k.p.k.)¹¹ oraz instytucję usunięcia braków postępowania przygotowawczego (dotychczasowy przepis art. 397 k.p.k.). Z istoty swej, uchylenie tych przepisów prawnych z jednej strony zmniejszyło ma elementy oficjalności sądu, z drugiej zaś – wzmocniło zasadę kontradyktoryjności. Jeżeli bowiem oskarżyciel publiczny na podstawie zgromadzonych dowodów, a także tych przeprowadzonych w postępowaniu sądowym, nie będzie potrafił wykazać sprawstwa oskarżonego – przegra proces.

Z przytoczonego wcześniej przepisu art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. wynika ponadto, że oskarżyciel publiczny zobowiązany jest do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych (a zatem zebranych, zabezpieczonych i utrwalonych w postępowaniu przygotowawczym) dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem. Skoro to oskarżyciel publiczny ma zawnioskowane dowody przeprowadzić przed sądem, to nie musi on kompleksowo przeprowadzać takich dowodów w postępowaniu przygotowawczym (chyba że będą to czynności niepowtarzalne, dowód nie będzie mógł zostać przeprowadzony na rozprawie, istnieje niebezpieczeństwo utraty, zniszczenia lub zniekształcenia dowodu). Uszczegółowieniem wskazanego przepisu prawnego jest m.in. treść przepisu art. 333 § 1 k.p.k., zgodnie z którym akt oskarżenia powinien także zawierać wykaz dowodów, o których przeprowadzenie podczas rozprawy głównej oskarżyciel wnosi wraz z określeniem dla każdego dowodu, jakie okoliczności mają być udowodnione, a w razie potrzeby także wraz ze wskazaniem sposobu i kolejności przeprowadzenia dowodów. Wykaz powinien być usystematyzowany według rodzajów czynności dowodowych, w szczególności zawierać odrębne listy: 1) osób, których wezwania na rozprawę oskarżyciel

¹⁰ W tym zakresie zob. rozważania A.H. Ochnio, *Odstąpienie od oskarżenia a zasada legalizmu w procesie karnym*, [w:] B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015, s. 279 i n.; T. Bergel, *Jaka skargowość? Wpływ instytucji cofnięcia aktu oskarżenia na zasadę skargowości w nowelizowanej procedurze karnej*, „Palestra” 2015 nr 1–2, s. 41 i n.

¹¹ Szerzej w przedmiocie niecelowości usunięcia instytucji zwrotu sprawy do postępowania przygotowawczego (art. 345 k.p.k.) patrz R. Kmiecik, *Kontrowersyjne unormowania w nowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015 nr 1–2, s. 21–24. Zob. także rozważania A. Bojańczyka, który proponuje pozostawienie w ustawie karnoprosesowej instytucji zwrotu sprawy do postępowania przygotowawczego, tyle że w zmienionej formie – a mianowicie uruchamianej nie z urzędu, lecz na wniosek strony procesowej. Zob. A. Bojańczyk, *Jakie będą praktyczne efekty usunięcia z kodeksu postępowania karnego przepisów dających sądowi prawo do przekazania sprawy do postępowania przygotowawczego w celu uzupełnienia braków postępowania przygotowawczego?*, „Palestra” 2014 nr 11–12, s. 154 i n.

żąda, 2) dokumentów, których odczytania, odtworzenia, bądź ujawnienia domaga się oskarżyciel, 3) dowodów rzeczowych podlegających oględzinom. Brak obligatoryjnego sporządzania uzasadnienia aktu oskarżenia – w założeniu ustawodawcy – rekompensować ma załączenie do aktu oskarżenia wykazu dowodów wraz ze wskazaniem tez dowodowych dla każdego z zawnioskowanych dowodów, którymi jest związany sąd¹². Z kolei, wraz z aktem oskarżenia przekazuje się sądowi jedynie takie materiały postępowania przygotowawczego, które są związane z kwestią odpowiedzialności osób wskazanych w tym akcie za czyny w nim zarzucone, obejmujące: 1) postanowienia i zarządzenia dotyczące tych osób wydane w toku postępowania, 2) protokoły z czynności dowodowych i załączniki do nich przewidziane przez ustawę, 3) opinie i dokumenty urzędowe i prywatne uzyskane lub złożone do akt sprawy (zob. art. 334 § 1 k.p.k.). Taka swoista selekcja materiału dowodowego wskazuje, że oskarżyciel publiczny zbiera minimum materiału dowodowego, i to minimum – jednakże w jego odczuciu wystarczające – przedkłada wraz z aktem oskarżenia do sądu, a następnie zobowiązany jest do przedstawienia i przeprowadzenia tych dowodów przed sądem¹³.

Z przedstawionych powyżej przepisów prawnych oraz idei wprowadzonych, a wyżej zacytowanych zmian Kodeksu postępowania karnego wynika, że zakres przeprowadzanych na etapie postępowania przygotowawczego czynności dowodowych ma zostać zredukowany do minimum, zaś jedynym wyznacznikiem w tym zakresie ma być zasadność wniesienia do sądu aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. W tym kontekście należałoby zbadać, czy zasadne jest utrzymywanie w Kodeksie postępowania karnego w aktualnym brzmieniu (w obecnym kształcie) przepisu art. 325h k.p.k., który reguluje tzw. dochodzenie uproszczone (przez niektórych nazywane także dochodzeniem zapiskowym lub dochodzeniem ograniczonym)¹⁴. Otóż zgodnie ze wskazanym przepisem prawnym dochodzenie można ograniczyć do ustalenia, czy zachodzą

¹² Należy wyrazić jednak głęboką wątpliwość co do zasadności zmiany przepisu art. 332 k.p.k. w zakresie, w jakim nie jest wymagane sporządzenie uzasadnienia aktu oskarżenia. W tym przedmiocie zob. rozważania Ł. Chojniaka, *Postępowanie przygotowawcze w założeniach reformy procesu karnego – uwagi krytyczne*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, Warszawa, Wolters Kluwer bussines, 2013, s. 294.

¹³ Jest to model postulowany przez ustawodawcę, choć w doktrynie wskazuje się, że przepis ten „pozwala prokuratorowi zarówno ograniczyć postępowanie dowodowe, jak i je prowadzić w pełnym zakresie – decyzja pozostanie w jego rękach, a jakakolwiek by ona nie była, sąd będzie zmuszony zmierzyć się na rozprawie głównej z wynikami postępowania przygotowawczego”. Tak: Ł. Chojniak, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 290.

¹⁴ Nazwa „dochodzenie zapiskowe” – w kontekście przepisu art. 325h k.p.k. – jest jednak nieprawiłowa, ponieważ czynności dowodowe przeprowadzane w trakcie prowadzenia postępowania przygotowawczego w tej właśnie formie utrwała się w protokołach (pełnych lub ograniczonych, o których będzie mowa dalej). A zatem z czynności dowodowych nie są sporządzane jedynie zapiski (notatki urzędowe), nieposiadające (ściślej) mocy dowodowej w dalszym toku postępowania. Określenie „dochodzenie zapiskowe” jest naleciałością z czasów obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. (ówczesny przepis art. 342 i n.) oraz z czasów obowiązywania przepisu art. 319 k.p.k. z 1997 r. (przepis ten został uchylony nowelizacją z 2003 r.). Obok sformalizowanego śledztwa, obowiązywało wówczas nieformalne dochodzenie, w trakcie którego mogło dochodzić do utrwalania czynności procesowych w formie notatek urzędowych. Jak wskazywali P. Kruszyński i M. Zbrojewska „Z założenia czynności dochodzenia miały mieć charakter nieformalny, nie sporządzano z nich protokołów, a jedynie zapiski (stąd nazwa «dochodzenie zapiskowe»), które to zapiski na rozprawie nie były odtwarzane”. Tak P. Kruszyński, M. Zbrojewska, *Nowy model postępowania...*, s. 55. Jak się wydaje, nie do końca trafna jest także nazwa „dochodzenie ograniczone”, albowiem nie zawsze dochodzi tu do ograniczenia

wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. Należy jednak dokonać czynności przewidzianych w art. 321 § 1–5 k.p.k. oraz w art. 325g § 2 k.p.k., przesłuchać podejrzanego i pokrzywdzonego oraz przeprowadzić i utrwalić w protokołach czynności, których nie będzie można powtórzyć. Utrwalenie innych czynności dowodowych następuje w formie protokołu ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności, przepisu art. 148 § 2 zdanie pierwsze nie stosuje się. W literaturze wskazuje się, że „Oznacza to, że organ prowadzący dochodzenie, w przypadku gdy uzna, że materiały zebrane podczas postępowania uzasadniają wniesienie aktu oskarżenia, nie musi przeprowadzać kolejnych czynności dowodowych. Sąd nie może zatem oprzeć się tylko na materiałach przekazanych mu przez oskarżyciela, ale musi przeprowadzać jeszcze postępowanie dowodowe w oparciu o przedstawione protokoły ograniczone do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności”¹⁵.

W literaturze przedmiotu wskazuje się więc, że istota dochodzenia uproszczonego sprowadzona oraz wysłowiona została przede wszystkim w zdaniu pierwszym przytoczonego już przepisu art. 325h k.p.k., a zatem w tym, że dochodzenie można ograniczyć do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. Należy jednak zauważyć, że w świetle przepisu art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. po nowelizacji, to każde dochodzenie, a nie jedynie tzw. dochodzenie uproszczone, można ograniczyć wyłącznie do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. Wskazywano już bowiem, że celem każdego postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów „w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania”. Wydaje się zatem, iż zdanie pierwsze przepisu art. 325h k.p.k. jest zbędnym *superfluum*, nie wyrażającym nic ponad to, co zostało przewidziane jako cel każdego postępowania przygotowawczego, zaś istota dochodzenia uproszczonego nie zasadza się na zakresie gromadzonego materiału dowodowego, ale na sposobie utrwalenia przeprowadzanych w nim czynności procesowych. Należy bowiem zauważyć, iż znowelizowany przepis art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. pozwala w każdym przypadku ograniczyć czynności dochodzenia do przedstawienia zarzutów, przesłuchania podejrzanego i pokrzywdzonego oraz przeprowadzenia czynności niepowtarzalnych, o ile zdaniem oskarżyciela publicznego będzie to wystarczające do wniesienia aktu oskarżenia do sądu. W takiej sytuacji nie trzeba zatem przeprowadzać innych czynności dowodowych, a jeżeli już do tego doszło, winny one zostać utrwalone w protokołach ograniczonych do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem przepisu art. 325h k.p.k., ograniczając czynności dochodzenia, organy procesowe są jednak zobowiązane do dokonania pewnych, wyraźnie przez ów przepis prawny wskazanych czynności procesowych. Należą do nich: czynności związane z zamknięciem postępowania przygotowawczego (art. 321 § 1–5 k.p.k.), przesłuchania osoby podejrzaney z powiadomieniem jej o treści zarzutu

w przeprowadzaniu czynności dowodowych, ale do uproszczeń w ich utrwalaniu. Dlatego w niniejszym szkicu przyjęto nazwę „dochodzenie uproszczone”.

¹⁵ K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 584.

wpisanego do protokołu przesłuchania (a zatem przedstawienia zarzutu – art. 325g § 2 k.p.k.), przesłuchania podejrzanego i pokrzywdzonego oraz utrwalenia tzw. czynności niepowtarzalnych, a zatem czynności, których nie będzie można później powtórzyć. Z tych czynności procesowych winny być sporządzone tzw. protokoły pełne (taka interpretacja wynika z dalszej części tego przepisu prawnego, który stanowi, że „utrwalenie innych czynności następuje w formie protokołu ograniczonego”). Przeanalizujmy po kolei wskazane powyżej czynności procesowe, które mają świadczyć o specyfice dochodzenia uproszczonego, a zatem czynności obligatoryjne w sytuacji skorzystania przez oskarżyciela publicznego z możliwości utrwalania czynności przesłuchania świadków w formie protokołów ograniczonych do zapisu najbardziej istotnych okoliczności.

Przepis art. 325h k.p.k. wskazuje, że konieczne jest dokonanie czynności przewidzianej w przepisie art. 325g § 2 k.p.k., zgodnie z którym przesłuchanie osoby podejrzanego zaczyna się od powiadomienia jej o treści zarzutu wpisanego do protokołu przesłuchania. Osobę tę od chwili rozpoczęcia przesłuchania uważa się za podejrzanego. Wskazany przepis prawny prezentuje kwestię przedstawienia zarzutów w dochodzeniu. Przy prowadzeniu postępowania przygotowawczego w tej właśnie formie nie jest bowiem wymagane wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (co wynika już z treści przepisu art. 325g § 1 k.p.k.), zaś samo przedstawienie zarzutu polega na przesłuchaniu osoby podejrzanego w charakterze podejrzanego oraz wpisaniu zarzutu do protokołu przesłuchania. Przedstawienie zarzutu wiąże się z przejściem postępowania przygotowawczego z fazy *in rem* (a zatem prowadzenia postępowania w sprawie) w fazę *ad personam* (a zatem prowadzenia postępowania przeciwko konkretnej osobie). Ustawa karnoprosowa przewiduje dwojaki rodzaj przedstawienia zarzutów: albo wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, które ma miejsce w śledztwie (zob. art. 313 k.p.k.), albo właśnie przez wskazane już przesłuchanie i wpisanie zarzutu do protokołu przesłuchania. Nie można mówić o podejrzanym, jako stronie postępowania przygotowawczego (zob. przepis art. 299 § 1 k.p.k.), bez przedstawienia danej osobie zarzutu (w znaczeniu *sensu largo*). Tym samym, przewidziany w przepisie art. 325h k.p.k. nakaz przeprowadzenia czynności procesowej, o której mowa w przepisie art. 325g § 2 k.p.k. jest zbędny, albowiem w dochodzeniu zawsze czynność ta musi być dokonana (naturalnie, gdy oskarżyciel publiczny posiada dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez konkretną osobę). Zatem w przedstawionym przepisie prawnym nie tyle chodzi o konieczność przeprowadzenia tej czynności procesowej, ale o konieczność jej utrwalenia w formie tzw. protokołu pełnego (a zatem z zachowaniem wszelkich wymagań określonych w przepisie art. 148 k.p.k.). Podobnie rzecz się ma w przypadku przesłuchiwanie podejrzanego i pokrzywdzonego¹⁶. W przedstawionym przypadku nie chodzi bowiem o to, by wprowadzić obowiązek przesłuchania podejrzanego (co przecież wynika już z treści przepisu art. 325g § 2 k.p.k., który został recypowany przez art. 325h k.p.k.), ale o sposób

¹⁶ W tym miejscu należy poczynić pewne istotne zastrzeżenie. Otóż, pozytywnie należy ocenić przewidziany przez art. 325h k.p.k. obowiązek przesłuchania pokrzywdzonego. Uchylenie przepisu art. 325h k.p.k., bez jednoczesnego wprowadzenia obowiązku przesłuchiwanie pokrzywdzonego, mogłoby doprowadzić do bardzo niekorzystnych sytuacji polegających na umarzaniu postępowań bez uprzedniego przesłuchania pokrzywdzonego.

utrwalenia tej czynności procesowej (o formę tej czynności procesowej). To samo dotyczy także przeprowadzania tzw. czynności niepowtarzalnych¹⁷, a zatem czynności, których nie będzie można na dalszym etapie postępowania karnego powtórzyć. Przeprowadzanie czynności niepowtarzalnych jest dla organu procesowego obowiązkiem wynikającym z faktu, że brak przeprowadzenia takich czynności procesowych może wiązać się z utratą cennych dowodów, a przez to może negatywnie wpływać na postawienie danej osoby w stan oskarżenia. Z powyższego wynika, że istota dochodzenia uproszczonego nie polega wcale na zredukowaniu czynności dowodowych¹⁸, do ich ograniczenia w takim stopniu, w jakim będzie możliwe wniesienie – na ich podstawie – aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania (ponieważ to wynika już z ogólnych celów postępowania przygotowawczego), ale polega na możliwości utrwalenia większości czynności procesowych (z wyłączeniem czynności wyraźnie w ustawie wskazanych) w formie tzw. protokołów ograniczonych do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest wyłączenie stosowania przepisu art. 148 § 2 k.p.k., zgodnie z którym wyjaśnienia, zeznania, oświadczenia i wnioski oraz stwierdzenia określonych okoliczności przez organ prowadzący postępowanie zamieszcza się w protokole z możliwą dokładnością. Osoby biorące udział w czynności mają prawo żądać zamieszczenia w protokole z pełną dokładnością wszystkiego, co dotyczy ich praw lub interesów. Skoro istota tzw. dochodzenia uproszczonego sprowadza się do utrwalenia większości czynności procesowych w formie protokołów ograniczonych do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności (tzw. protokół ograniczony lub inaczej protokół uproszczony), to należy zastanowić się nad tą właśnie formą utrwalania czynności procesowych.

Tzw. protokół uproszczony ograniczony jest do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób uczestniczących w procesowej czynności przesłuchania¹⁹. O tym, co jest oświadczeniem najbardziej istotnym decyduje samodzielnie organ procesowy dokonujący czynności procesowej przesłuchania. Przy czym osoba przesłuchiwana zatwierdza treść protokołu, umieszczając na nim swój podpis. Aktualnie w praktyce organów ścigania nie wykorzystuje się jednak możliwości oferowanej przez przepis art. 325h k.p.k., co oznacza, że nie sporządza się protokołów uproszczonych w dochodzeniu²⁰. Jak się wydaje, wynika to z faktu dążenia do jak najpełniejszego utrwalenia wszelkich czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym, z tego względu, że – jeszcze przed nowelizacją lipcową – dowody przeprowadzało się dla sądu, a zatem na jego potrzeby oraz na jego użytek²¹. Przy jednoczesnym nadzorze prokuratorskim nad prowadzonym postępowaniem przygotowawczym (aktualizującym się w momencie zatwierdzenia aktu

¹⁷ W przedmiocie tzw. czynności niepowtarzalnych zob. także przepis art. 316 k.p.k.

¹⁸ Zwłaszcza na tle stanu prawnego po nowelizacji z dnia 1 lipca 2015 r.

¹⁹ Więcej w przedmiocie protokołu uproszczonego patrz: T. Grzegorzczak, *Protokół uproszczony jako sposób utrwalania czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, „Prokuratura i Prawo” 2003 nr 11, s. 27 i n..

²⁰ Jak wskazał Ł. Chojniak przepis art. 325h k.p.k. przestaje obowiązywać przez *desuetudo*. Tak: Ł. Chojniak, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 284.

²¹ Należy zauważyć, iż sąd z takich protokołów chętnie korzysta, opierając na nich ustalenia faktyczne sprawy. Związane jest to m.in. z przyzwyczajeniem sędziów do uprzedniego (tj. przed rozprawą) poznania okoliczności sprawy właśnie za pośrednictwem protokołów sporządzonych w postępowaniu

oskarżenia sporządzonego przez Policję) oraz wcześniejszej (tj. przed nowelizacją lipcową) możliwości dokonania przez sąd zwrotów do postępowania przygotowawczego lub jego uzupełnienia, postępowanie funkcjonariuszy Policji utrwalających wskazane czynności procesowe w formie tzw. protokołów pełnych było zupełnie zrozumiałe. Pojawia się zatem pytanie, czy zlikwidowanie wskazanych zwrotów do postępowania przygotowawczego oraz zmiana określonego w przepisie art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. celu postępowania przygotowawczego daje asumpt do częstszego korzystania z możliwości przewidzianych przez przepis art. 325h k.p.k.? Teoretycznie sprawę tę ujmując wydaje się, że tak. Odciążając oskarżyciela publicznego z konieczności pełnego utrwalania wszelkich czynności procesowych bez obaw jakichkolwiek zwrotów do postępowania przygotowawczego oraz czyniąc go dysponentem wniesionej do sądu skargi, mógłby on poprzestawać na sporządzaniu protokołów ograniczonych do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. Jednakże sprawa ta nie jest wcale tak oczywista. Otóż nie można zapominać, iż utrwalony w dochodzeniu materiał dowodowy stanowi podstawę do wniesienia aktu oskarżenia do sądu, zaś akt oskarżenia sporządzony w dochodzeniu przez Policję, zatwierdza i wnosi do sądu prokurator (zob. art. 331 § 1 k.p.k.). W tym kontekście można by jednak podnieść, iż w związku ze zmianami Kodeksu postępowania karnego, a ściślej uchyleciem § 3 art. 325e k.p.k., zgodnie z którym nie jest wymagane powiadomienie prokuratora o wszczęciu dochodzenia, dojdzie do ściślejszego nadzoru tego organu procesowego nad prowadzonym przez Policję postępowaniem przygotowawczym, a w związku z tym przy ściślejszej współpracy Policji z prokuraturą dojdzie do częstszego utrwalania wypowiedzi świadków w formie protokołów ograniczonych (bez obaw następczego zakwestionowania takich czynności przez prokuratora na etapie zatwierdzania sporządzonego przez Policję aktu oskarżenia wraz z dołączonym do niego materiałem dowodowym). I to założenie nie wydaje się jednak do końca trafne. Należy bowiem zauważyć, iż samo uchylene wskazanego przepisu prawnego nie spowoduje automatycznie obligatoryjnego powiadomiania prokuratora o wszczęciu dochodzenia (brak bowiem w tym zakresie normy zobowiązującej)²². Skoro nie będzie dochodziło do rzeczywistego, efektywnego nadzoru prokuratora nad prowadzonym dochodzeniem²³, to czynności dowodowe Policji będą w rezultacie (tak jak obecnie) przeprowadzane i utrwalane pod kątem następczego nadzoru prokuratora aktualizującego się w momencie zatwierdzania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję (ewentualnie przy przedłużaniu dochodzenia). Co za tym idzie, utrwalanie przez Policję czynności procesowych w formie tzw. protokołów uproszczonych może nie mieć miejsca

przygotowawczym. Zob. J. Skorupka, *Opinia dla Konferencji „Model postępowania przygotowawczego i sądowego”*, Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, z. 1, s. 67.

²² Podnosił to już J. Tylman, *Model procesu karnego a nadzór nad postępowaniem przygotowawczym*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, T. II, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2012, s. 1822. Tak również C. Kulesza, *Rola prokuratora...*, s. 16.

²³ O takim efektywnym nadzorze – rozumianym w kontekście przepisu art. 326 i n. k.p.k. – nie można bowiem będzie mówić, w sytuacji w której prokurator nie będzie obligatoryjnie powiadamiany o wszczęciu dochodzenia. Dlatego, aby wzmocnić efektywny, realny nadzór prokuratora nad prowadzonym przez Policję postępowaniem przygotowawczym, należy postulować powrót do treści dawnego przepisu art. 305 § 3 k.p.k., zgodnie z którym: „postanowienie o wszczęciu wydaje Policja, przesyłając niezwłocznie prokuratorowi odpis postanowienia”. Tak: J. Tylman, *Model procesu...*, s. 1822.

z obawy przed prokuratorskim nadzorem nad sposobem utrwalenia niektórych czynności procesowych (a zatem z umieszczeniem w protokole przesłuchania tylko określonych oświadczeń osób biorących udział w czynności z pominięciem innych). Akt oskarżenia sporządzony przez Policję musi bowiem zostać zatwierdzony przez prokuratora, stwierdzającego jego zasadność oraz kompletność pod względem zgromadzonego materiału dowodowego. Pozwala to na przypuszczenie, iż przepis art. 325h k.p.k. tak jak dzisiaj, tak i w przyszłości pozostanie niewykorzystywany.

Należy także zauważyć, iż brak korzystania z możliwości przewidzianej w przepisie art. 325h k.p.k. prawdopodobnie wynika ponadto z faktu stopniowego rozszerzania i szeroko już stosowanych przez organy procesowe form konsensualnych zakończenia postępowania karnego. W literaturze wskazywano już, „(...) że konensualizm w pewnym sensie wprowadza modelowe rozwiązania w ślepy zaułek, bo krańcowo ograniczając postępowanie sądowe, w szczególności dowodowe, rodzi niebezpieczeństwo przesuwania «dowodowego punktu ciężkości» w procesie karnym w tych sprawach – jeszcze bardziej niż dotychczas na postępowanie przygotowawcze. W konsekwencji, podobnie jak w naszej odległej przeszłości, sądy mniej lub bardziej, ale tylko weryfikują ten materiał i w zasadzie – tylko przez «lekturę akt»”²⁴. W związku z powyższym, choć przy stosowaniu trybów konsensualnych można ograniczyć postępowanie dowodowe, tym niemniej, to właśnie w postępowaniu przygotowawczym muszą zostać przeprowadzone wszelkie dowody, które uzasadniają skorzystanie z tych trybów.

Ponadto, wydaje się, iż *de lege lata*, przepis art. 325h k.p.k. wprowadza pewien niepisany dualizm formy postępowania przygotowawczego, jaką jest dochodzenie. Mamy bowiem do czynienia z dochodzeniem zwykłym oraz z dochodzeniem uproszczonym, co stanowi zupełną fikcję, albowiem jest to ciągle jedna i ta sama forma postępowania przygotowawczego. Biorąc pod uwagę fakt, iż w praktyce organów ścigania nie wykorzystuje się możliwości przewidzianych przez przepis art. 325h k.p.k. (nie sporządza się bowiem tzw. protokołów uproszczonych), a także uwzględniając zmianę treści przepisu art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. pozwalającego generalnie na gromadzenie tylko i wyłącznie tylu dowodów ile potrzebnych jest do wniesienia aktu oskarżenia do sądu, to należy stwierdzić, iż dalsze obowiązywanie przepisu art. 325h k.p.k. w obecnym kształcie nie jest ani konieczne, ani nawet zasadne. Tym niemniej, niewątpliwie warto byłoby rozważyć kwestię dokonania ogólnych zmian w przedmiocie sposobu utrwalania czynności dowodowych w dochodzeniu, przy jednoczesnej zmianie (rozszerzeniu) prokuratorskiego nadzoru nad prowadzonym przez Policję postępowaniem przygotowawczym²⁵. Nie przedstawiając w tym miejscu pojawiających się literaturze koncepcji związanych z ograniczeniem i odformalizowaniem czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym,

²⁴ J. Tylman, *Model procesu...*, s. 1812–1813.

²⁵ Należy wskazać, iż ustawodawca zdecydował się na zmianę w sposobie utrwalania czynności dowodowych w tzw. śledztwie powierzonym przez prokuratora Policji. Zgodnie z treścią znowelizowanego przepisu art. 311 k.p.k. utrwalanie przesłuchania świadków przez Policję następuje w formie protokołu ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. Przepisu art. 148 § 2 zdanie pierwsze nie stosuje się (§ 3). W sytuacji, o której mowa w § 2, Policja może dokonać innych czynności, jeżeli wyłoni się taka potrzeba (§ 4). Sytuacji, o której mowa w § 4, Policja utrwała wypowiedzi świadka w formie notatki urzędowej. W wypadkach niecierpiących zwłoki można sporządzić protokół, o którym mowa w § 3 (§ 5). W tym przedmiocie zob. rozważania C. Kuleszy, [w:] *Rola prokuratora...*, s. 15.

należy tylko wskazać, że jedną z propozycji zasługującą na szczególne uwzględnienie jest ta, zgodnie z którą czynności dowodowe w dochodzeniu powinny zostać zredukowane i utrwalane w formie nieprotokolarnej²⁶, jednakże – należy zaznaczyć – z wyłączeniem tych sytuacji, które będą wiązać się z zakończeniem postępowania karnego w jednej z przewidzianych przez ustawę karnoprocesową form konsensualnych²⁷.

Podsumowując, należy postulować uchylenie przepisu art. 325h k.p.k., z jednoczesną zmianą sposobu utrwalania czynności dowodowych w dochodzeniu, tak aby kształt przepisów zamieszczonych w rozdziale VII k.p.k. (rozdział dotyczący postępowania przygotowawczego) odpowiadał kształtem modelowi tego postępowania postulowanemu przez przepis art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.

BIBLIOGRAFIA

- Bergel T., *Jaka skargowość? Wpływ instytucji cofnięcia aktu oskarżenia na zasadę skargowości w znowelizowanej procedurze karnej*, „Palestra” 2015 nr 1–2, s. 41–49.
- Bojańczyk A., *Artykuł 167 k.p.k.: czy rzeczywiście podstawa dla nowego, kontradiktoryjnego modelu postępowania?*, „Palestra” 2014 nr 7–8, s. 222–226.
- Bojańczyk A., *Jakie będą praktyczne efekty usunięcia z kodeksu postępowania karnego przepisów dających sądowi prawo do przekazania sprawy do postępowania przygotowawczego w celu uzupełnienia braków postępowania przygotowawczego?*, „Palestra” 2014 nr 11–12, s. 154–157.
- Boratyńska K.T., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Chojniak Ł., *Postępowanie przygotowawcze w założeniach reformy procesu karnego – uwagi krytyczne*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2013, s. 281–296.
- Dudzik B., Kosowski J., Nowikowski I. (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015.
- Grzegorzczak T., *Protokół uproszczony jako sposób utrwalania czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, „Prokuratura i Prawo” 2003 nr 11, s. 27–32.
- Kardas P., Sroka T., Wróbel W. (red.), *Państwo Prawa i Prawo Karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom II, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2012.
- Kmiecik R., *Kontrowersyjne unormowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015 nr 1–2, s. 10–25.
- Kulesza C., *Rola prokuratora w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014 nr 4, s. 5–33.
- Kruszyński P., Zbrojewska M., *Nowy model postępowania karego ukształtowany nowelą do k.p.k. z 27 września 2013 r.*, „Palestra” 2014 nr 1–2, s. 55–69.

²⁶ Tak: R.A. Stefański, *O nieadekwatności...*, s. 228.

²⁷ Zob. także propozycje J. Tylmana powrotu do tzw. dochodzenia zapiskowego na kształt uchylonego w 2003 r. przepisu art. 319 k.p.k. Autor proponował powrót do możliwości utrwalania czynności procesowych w formie notatek urzędowych w dochodzeniu, o ile nie korzystałoby z trybów konsensualnych, z jednoczesnym zwiększeniem prokuratorskiego nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym. Zob. J. Tylman, *Model procesu...*, s. 1813–1814.

- Ochnio A.H., *Odstąpienie od oskarżenia a zasada legalizmu w procesie karnym*, [w:] B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2015, s. 279–293.
- Skorupka J., *Zasada prawdy materialnej w noweli Kodeksu postępowania karnego opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo Prawa i Prawo Karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom II, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2012, s. 1745–1756.
- Skorupka J., *Opinia dla Konferencji „Model postępowania przygotowawczego i sądowego”*, Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, z. 1.
- Stefański R.A., *O nieadekwatności projektowanych zmian w zakresie postępowania przygotowawczego do proponowanego modelu rozprawy głównej*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2013, s. 79–94.
- Tylman J., *Model procesu karnego a nadzór nad postępowaniem przygotowawczym*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, T. II, Wolters Kluwer bussines, Warszawa 2012, s. 1803–1824.
- Wiliński P. (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa: Wolters Kluwer bussines, 2013.
- Zagrodnik J., *Kontradiktoryjność jako wyznacznik formy procesu karnego (rozważania na tle zmiany modelu rozprawy głównej w nowelizacji wrześnieowej)*, „Palestra” 2014 nr 11–12, s. 20–33.

TZW. DOCHODZENIE UPROSZCZONE W POLSKIM PROCESIE KARNYM

Streszczenie

W zaprezentowanym artykule starano się wykazać niezasadność oraz niecelowość utrzymywania w Kodeksie postępowania karnego przepisu art. 325h k.p.k., regulującego tzw. dochodzenie uproszczone, ze względu na jego nieprawidłową normatywną konstrukcję, a także praktyczną nieużyteczność. Autorka skonfrontowała treść tego przepisu z innymi przepisami zamieszczonymi w rozdziale VII k.p.k. (rozdział dotyczący postępowania przygotowawczego), a zwłaszcza ze znowelizowanym przepisem art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. Rozważania doprowadziły autorkę do konkluzji o konieczności uchylecia wskazanego przepisu prawnego oraz przemodelowania postępowania przygotowawczego w taki sposób, by przeprowadzane w nim czynności dowodowe zostały zredukowane do niezbędnego minimum, zaś utrwalanie tych czynności następowało – w wybranych sytuacjach – w formie nieprotokołowanej.

Słowa kluczowe: *dochodzenie uproszczone, dochodzenie, postępowanie przygotowawcze, protokoły, czynności dowodowe, uproszczenia dowodowe*

SO-CALLED SIMPLIFIED INVESTIGATION IN THE POLISH CRIMINAL PROCEDURE

Summary

The author of the article tries to prove groundlessness and purposelessness of the provision of Article 325h of the Criminal Procedure Code regulating the so-called summary proceeding investigation due to its improper normative construction as well as practical uselessness. The

author confronts the content of this regulation with other provisions of Chapter VII of the Criminal Procedure Code (the Chapter is regulating preparatory proceeding), especially the amended regulation of Article 297 § 1 point 5 of the CPC. The consideration made the author conclude that there is a need to repeal the discussed regulation and remodel preparatory proceeding in order to reduce the process of collecting evidence to a necessary minimum level and, in selected situations, record the undertaken activities in a form different than taking the minutes.

Key words: summary proceeding investigation, investigation, preparatory proceedings, minutes, evidence collection, simplified use of evidence